



# Wśród Nas

Rok XXIX 2021, nr 43

7. 11. 2021 r.

## Dar dany z miłości

Ludziom bogatym, którzy wrzucają wiele do skarbony, niczego nie brakuje, nie ponoszą oni żadnej straty. Natomiast uboga wdowa, która wrzuca dwie drobne monety, oddaje wszystko, co ma na swoje utrzymanie. Jej dar jest dobrowolny. Nie ogłasza tego wokół siebie. Tylko Bóg widzi jej gest. Jezus z pokorą wdowy zestawia pychę i obłudę uczonych w Piśmie. I to właśnie uboga, prosta kobieta, która wypełnia przykazanie miłości Boga, jest prawdziwym nauczycielem. Ona oddaje Mu wszystko i zawiera Jego Opatrzności. Bóg zawsze patrzy na nasze serce. Wielkość naszego daru wobec Boga zależy od wielkości miłości.

Jezu, przychodzę do Ciebie z tym, co mam w sercu. Wejrzyj w nie głęboko. Zobacz, jak bardzo Cię kocham.

**Tygodnik parafii  
pw. Przemienienia Pańskiego  
(do użytku wewnętrznego)**



11 listopada—rocznica odzyskania niepodległości - str. 2, 3

Wojenny pamiętnik Włodzimierza Streńczaka. Cześć 3—str.— 3.

*"... Nie wszyscy mogą pościć i składać obfite jałmużny, odbywać długie pielgrzymki dla chwały Bożej, ale wszyscy mogą kochać Boga, wystarczy tylko chcieć ..." Myśli św. Jana Bosko*





11 listopada -  
rocznica odzyskania  
niepodległości  
bliska sercom  
wszystkich Polaków

Narodowe  
Święto Niepodległości

to dla Polaków jedno z najważniejszych świąt państwowych. Po 123 latach zaborów – niewoli naznaczonej walką, cierpieniem i wysiłkiem wielu pokoleń Polek i Polaków – nasz kraj odzyskał suwerenność.

Podczas corocznych obchodów 11 listopada, czcimy pamięć tych, którym zawdzięczamy własne państwo.

W następstwie działań zaborców w latach 1772, 1793 i 1795 Rzeczpospolita przestała istnieć na mapie Europy. Jednak dla Narodu Polskiego własne, suwerenne państwo było wartością najwyższą. Walka o niepodległość trwała ponad sto lat i naznaczona była ofiarą krwi przelaną w wojnach napoleońskich, w licznych zrywach niepodległościowych, w powstaniu listopadowym i styczniowym, oraz na polach bitewnych I wojny światowej.

Historia odzyskania niepodległości to w równym stopniu codzienny trud rodaków zamieszkałych na terenach byłej Rzeczypospolitej, jak i na emigracji, podejmowany w celu zachowania polskości, rozwijania kultury i budowania polskiej myśli politycznej. Bohaterowie tamtego okresu, mimo szykan, aresztowań, wywózek i represji ze strony zaborców, byli w stanie uchronić i rozwinąć narodową tożsamość, a następnie przekazać ją następnym pokoleniom, żyjącym już w odrodzonej Polsce.

Marzenia o wolności spełniły się wraz z klęską wszystkich trzech zaborców i zakończeniem I wojny światowej. Odbudowa państwowości, po 123 latach zaborów, była procesem złożonym. 10 listopada 1918 r. powrócił do Warszawy, zwolniony z więzienia w Magdeburgu, Józef Piłsudski. 11 listopada 1918 r. podpisano zawieszenie broni na froncie zachodnim. Dekretem z tego samego dnia Rada Regencyjna oddała Józefowi Piłsudskiemu naczelne dowództwo nad wojskiem, a 14 listopada 1918 r. rozwiązała się, przekazując całą władzę nad tworzącym się państwem Józefowi Piłsudskiemu.

Dzień 11 listopada ustanowiony został uroczystym Świętem Niepodległości na mocy ustawy z dnia 23 kwietnia 1937 r. o Święcie Niepodległości. Święto to zostało zniesione po II wojnie światowej – w 1945 r., a następnie przywrócone ustawą z dnia 15 lutego 1989 r. Opr. H.M

### NIEPODLEGOŚĆ - co to takiego ?

( Rozważania prof. Andrzeja Nowaka )

„ Sens ODZYSKANEJ w roku 1918 niepodległości

zrozumiemy tylko wtedy, gdy nie stracimy z oczu tego ogromnego dziedzictwa, które chroniła ona przez poprzednie wieki. Ani też tego dramatu, jakim stała się próba jego zniszczenia przez rozbiory.

Choć utraciła niepodległość w wyniku rozbiorów, to nie wyrzekła się dążenia do wolności. Obok powstań, konspiracji, pracy organicznej na jej rzecz podejmowanej w XIX wieku, najważniejszym przejawem polskiej żywotności stała się wielka romantyczna kultura. Słowo, obraz, nuta nieść będą czyn. Jeszcze dobrze nie obsechł atrament na ostatecznej konwencji rozbiorowej, podpisanej w styczniu 1797 roku w Petersburgu, która głosiła, że Polska odtąd na zawsze ma być wymazana z historii, a już na ziemi włoskiej organizowali się kontynuatorzy etosu zbrojnej walki o niepodległość, legionieści generała Jana Henryka Dąbrowskiego. I w tym samym roku rozbrzmiał w ich szeregach nowa pieśń – mazurek. Przez Józefa Wybickiego napisane jej słowa wzywały, by wrócić nad Wartę, do owej kolebki polskiej niepodległości i iść dalej, nad Wisłę, by dojść w końcu do całej, wolnej i niepodległej, odrodzonej Rzeczypospolitej. I doszły wkrótce, nawet do nowogrodzkiej ziemi. Tam, w Zaosiu, 24 grudnia 1798 roku urodził się Adam Mickiewicz, człowiek, który w poezji podniósł ideał polskości najwyżej i zarazem wprowadził go, całkiem dosłownie, pod strzechy. Dla świata jednak nie Mickiewicz, ale ktoś inny jest najbardziej rozpoznawalnym i poruszającym wyobrażeniem symbolem polskości, dumnej i walczącej, niepodległej – jest nim Fryderyk Chopin i jego muzyka. Wart jest on przypomnienia także dlatego, że pierwszy występ publiczny Fryderyka Chopina odbył się w miejscu dla Polski również symbolicznym: w Pałacu Radziwiłłów (obecnym Pałacu Prezydenckim) w Warszawie – 24 lutego 1818 roku. Potem przyjdą wielkie polonezy, melancholijne mazurki, porywająca etiuda „rewolucyjna”. Polska nie pozwoliła o sobie zapomnieć. Wbrew szydercom zachwycała i zachwyca ludzi zasluchanych w nuty jej muzyki. Do wyobraźni zbiorowej Polaków dumę i zadumę nad zobowiązaniem wynikającym z ich historycznego dziedzictwa wprowadził jeszcze jeden, tym razem malarzski geniusz – „wieszcz” pędzla, Jan Matejko, 28 września 1878 roku odbył się pierwszy publiczny pokaz jego największego i chyba najważniejszego dla naszej historycznej pamięci płótna. W sali krakowskiego Urzędu Miasta objawiła się Bitwa pod Grunwaldem. Obraz polskości triumfującej! Ale co to znaczy: „polskości”? Przecież w centrum obrazu jest wielki książę litewski Witold, są dzielne pułki ruskie, na wzgórzu dowodzi zwycięską bitwą król z litewskiego rodu, Władysław Jagiełło...

Walka o niepodległość w dziełach Chopina czy Matejki, w tym, co najlepsze w polskiej kulturze, stawała się nie szaleństwem, ale porywającą wielkością

To jest właśnie dziedzictwo Niepodległej, dziedzictwo nie krwi – ale wyboru wspólnego losu budowniczych, obrońców wspólnego domu, razem szanca wolności w Europie Wschodniej, wobec zaborczych, agresywnych imperiów.

I Polska się odrodziła, dzięki pracy, walce i ofierze pokoleń – zwycięskim rokiem 1918, kiedy tysiące żołnierzy konspiracyjnej POW i towarzyszących im ochotników rozbroiło ponad 50 tysięcy żołnierzy niemieckich i austriackich okupujących jeszcze centralną Polskę. To było jakby dokończenie poprzednich zrywów: od barskiej konfederacji, poprzez kościuszkowską insurekcję, listopadowe powstanie 1830, styczniowe 1863. Aż do mądrze wykorzystującego koniunkturę międzynarodową – wynik Wielkiej Wojny (1914-1918) między zaborcami – zjednoczonego wysiłku Polaków spod znaku Piłsudskiego, Dmowskiego, Witosa, Paderewskiego. To właśnie wielkie święto odzyskanej niepodległości wiążemy z datą 11 listopad 1918 roku.

Czy na tej dacie możemy zamknąć historyczny szlak niepodległości? Nie. Trzeba jej było bronić – i została obroniona przed bolszewikami w roku 1920. To był czas decydującej próby zakorzenienia polskiej niepodległości w umysłach, w emocjach, w duszach już nie samych patriotycznych elit, ale obejmującego wszystkie dawne stany narodu. Dzięki temu, że próbę nasi przodkowie przeszli zwycięsko, w Polsce niepodległej mogło formować się kolejne pokolenie wolnych patriotów, wiernych chrześcijańskiej tradycji tej wspólnoty.”

Tekst pochodzi z książki Andrzeja Nowaka zatytułowanej „Niepodległa! 1864-1924. Jak Polacy odzyskali ojczyznę” wydanej przez wydawnictwo Biały Kruk.

### Wojenny pamiętnik Włodzimierza Streńczaka. Część 3.

Więzienie w Samborze. 23 IX 40 r. przeniesiony do celi Nr 62. II. p. tu zastałem inż. Nera, byłego posła Ekierta, kpr. Maciołka, studenta Leszczyńskiego, Stanisława Dziabkę ze Stefkowej [pow. leski], Marcelę Stefanową – Zenknera (Lwów), Mariana urzędnika z Polminu [Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych „Polmin” z siedzibą we Lwowie], Bronisława Ludwińskiego z Wolczego [pow. turczański]. Pachlę Bronisława z Terszowa [pow. turczański], Stanisława Niebieszczańskiego, Zazulę (starego), Płatosza nauczyciela, Szczygielskiego rolnika, Jankowskiego NN i innych.

Posel Edward Ekert (1889-1940), był filologiem klasycznym, legionistą, nauczycielem i kierownikiem II gimnazjum w Samborze, posłem na sejm IV i V kadencji, z okręgu obejmującego powiaty: samborski, dobromilski, turczański. Został zamordowany w Kijowie-Bykowni w 1940r. (Ukraińska Lista Katyńska).

W Indeksie Represjonowanych można odszukać współwięźniów wymienionych w Pamiętniku z imienia i nazwiska. Józef Ner (syna Zygmunta, ur. 1889 r.), aresztowany 10.10.1939 r., więziony w Samborze, wyrok: 11.10.1940 r., łagier: Uchtiżemłag w Republice Autonomicznej Komi.

Bronisław Pachla (syn. Antoniego, ur. 1907 r.), aresztowany w oblasti drohobyckiej, więziony w Drohobyczu, wyrok 9.03.1941 r., łagier: Siewpieczłag w Rep. Autonomicznej Komi. Udało mu się przeżyć wojnę bo odnotowany jest w kolekcji akt żołnierzy powracających po wojnie z Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

Stanisław Niebieszczański (syn Franciszka ur. 1915 r.), aresztowany 11.04.1940 r., więzienie: Sambor, wyrok 7.06.1941 r., łagier: Siewwostłag w Kraju Chabarowskim.

Autor Pamiętnika opisał życie więzienie wypełniając kwestionariusz Referatu Historycznego rok po wyjściu armii Andersa z Sowieckiej Rosji.

„Godzina 6.00 pobudka, do 7.00 otrzymywanie chleba, cukru i wody przegotowanej (kipiatok), wspólna modlitwa (której się sprzeciwiali NKWD-ziści), śniadanie, do 9.00 porządkowanie cel, następnie do godz. 12.00 zajęcia własne, a o: gra w szachy, karty itp. (szachy i karty więziennego wyrobu – szachy z chleba, karty z pudełek od zapalek.) Sygnalizacja Morse’em przez pukanie w ściany i rozmowa przez rury klozetowe. O 12.00 obiad, ok. 17.00 kolacja, o 20.00 capstrzyk. Od obiadu do capstrzyku zajęcia jak do południa, w tym dwa lub trzy razy dziennie wspólna modlitwa, czasami raz na dwa lub trzy dni ok. dziesięć minut spaceru. Opowiadanie powieści, wykłady itp.

Śledztwo prowadzili NKWD-ziści przeważnie nocą, bowiem czas ten był dla nich najodpowiedniejszy do zadawania różnego rodzaju tortur.

Radość i płacz w celi były wówczas, gdy któryś z więźniów otrzymał z domu paczkę, a w niej gdzieś odpowiednio ukryty gryps (pismo). Grypsy takie dostawały się do cel w podawanej żywności i odzieży (w guzikach, kołnierzach, jajach itp.). Otrzymujący żywność przeważnie dzielił się nią ze wszystkimi w celi.

Bardzo efektownie wyglądało w celi spożywanie posiłków: każdy z wilczym apetytem spożywał otrzymaną pajkę chleba i popijał kipiatkiem – przegotowaną wodą. Nie wiedząc, co ma uczynić, czy otrzymany chleb zjeść od razu, czy też kawałek pozostawić do obiadu lub kolacji, chleb oglądał kilka razy, aż wreszcie konsumował go zupełnie i miał spokój do następnego dnia. Czas otrzymania i spożywania chleba nazywano amnestią. Obiady i kolacje więźniowie również spożywali z wielkim apetytem. Czasem otrzymanej zupy i pies by nie jadł, bo na pewno u swego pana dostał lepszą”. Cdn. opracował WS.

1. Bóg prowadzi nas drogami prawdy i miłości. Dał nam przykazania, a więc jasne zasady, konkretne wymagania. W świecie skażonym obłudą i zakłamaniem ci, którzy to demaskują, są narażeni na różne ataki, trudności. Jednak wpatrujemy się w Pana Jezusa, który nie bał się demaskować faryzejskich, nieprawdziwych i nieuczciwych postaw, dlatego miejmy odwagę zawsze stawać po stronie prawdy i uczciwości.

2. Dziś pierwsza niedziela listopada. Po każdej Mszy Św. adoracja Najśw. Sakramentu z wypominkami. Po Mszy Św. o godz. 11.00 zmiana tajemnic Żywego Różańca.

3. Przez cały listopad można zyskać odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza i odmówienie modlitwy za zmarłych. Trzeba także spełnić warunki otrzymania odpustu, czyli być w stanie łaski uświęcającej, przyjąć Komunię Świętą, pomodlić się w intencjach wyznaczonych przez papieża, wykluczyć przywiązanie do jakiegokolwiek grzechu. Odpust można ofiarować wyłącznie za zmarłych.

4. W czwartek 11 listopada będziemy świętowali Narodowe Święto Niepodległości – 103. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę. Aby podziękować Bogu za odzyskaną wolność i niepodległość zapraszamy na Mszę Świętą o godz. 17.00.

5. Przez cały listopad modlimy się za zmarłych polecanych w wypominkach.

6. Wszystkim solenizantom i jubilatom tego tygodnia życzymy obfitości łask Bożych i opieki Matki Najświętszej na każdy dzień. Miłej i błogosławionej niedzieli.

7. W tym tygodniu patronują nam:

- w środę 10 listopada – św. Leon Wielki (ok. 400-461), papież i doktor Kościoła;
- w czwartek 11 list. – św. Marcin z Tours (ok. 316-397), biskup, żołnierz rzymski;
- w piątek 12 list. – św. Jozafat (1580-1623), biskup i męczennik;
- w sobotę 13 list. – Św. Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn, pierwsi męczennicy Polski

## Intencje Mszy Świętych 7 List. - niedziela

- godz. 8.00 - 1) +Maria Czekaj (gr.) 2) + Kazimierz

O godz. 11 00. + Andrzej Zmarzlak - rocz. śm.

8 List. - Poniedz. + Maria Czekaj (gr.) O zdrowie i bł. Boże dla Andrzeja Grabaja

9 List. – Wtorek + Maria Czekaj (gr. ) 2) + Czesława Krakowska od uczest. Pogrzebu.

10 List. - środa - +Maria Czekaj (gr. ) 2) + Czesława Krakowska od rodz. Hermanowicz

**11. List. - Dzień Niepodległości** + Maria Czekaj (gr. ) 2) O zdrowie i bł. Boże dla dzieci i wnuków

12 List. - piątek - + Maria Czekaj (gr. ) 2) + Piotr i Stefania Depa

13 List. - sobota - +Maria Czekaj (gr. ) 2) + Robert Pisarski od Szwagierek i Szwagrów.

**14 List. - niedziela** godz. 8.00 - +Anastazja Maruszczak w rocz. śm. + Stanisław

o godz. 11.00 - + Zbigniew Konopka - rocz. śm. + rodziców, Apolonia, Władysław

Tygodnik parafii  
pw. Przemienienia  
Pańskiego

(do użytku wewnętrznego)

38 - 709 Polana 26  
[polana@sdb.krakow.pl](mailto:polana@sdb.krakow.pl)  
<https://polana.sdb.org.pl/>

Zespół redakcyjny:  
ks. Marek Rusek, Hanna Myślińska,  
Karolina i Witold Smoleńscy, Daniel Mikrut  
Skład i oprawa graficzna: ks. Marek Rusek.